Wykupno świadectw przemysł. (Patentów)

Kupcy i przemysłowcy, którzy złożyli swoje deklaracje w Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców przy ulicy Grodzkiej 43, wykupią takowe w Urzędzie Podatkowym w Krakowie, przy ulicy Basztowej w następującym porządku:

Litera A i B, dnia 19 czerwca 1922; litera C, D, E, i F dnia 20 czerwca 1922; litera G i H dnia 21 czerwca; litera I, J, i K dnia 22 czerwca 1922; litera L, M, i N dnia 23 czerwca 1922; O, P i R dnia 26 czerwca 1922; litera S, Sch, St, i Sz dnia 27 czerwca 1922; T, U i V dnia 28 czerwca 1922; litera W, Y i Z dnia 30 czerwca 1922, w godzinach od 9—1-szej przed południem.

Wobec tego, że często się powtarzają tesame nazwiska i imiona, by uniknąć ewentualnych pomyłek, poleca się wykupującym spisania na karteczce — nazwiska, imienia, zawodu oraz ulicy i takową przedłożyć w odnośnym Urzędzie.

Przy wykupnie należy złożyć w gotówce za świadectwo handlowe:

Kategorja I. 209.160'— Mkp, kategorja II. 66.150'50 Mkp., kategorja III. 18.900'— Mkp., kategorja IV. 5.356'— Mkp., kategorja Va 9.451'— Mkp. Za świadectwa przemysłowe: kategorja I. 315.000'— Mkp., kategorja II. 202.382'— Mkp., kategorja III. 104.580 Mkp., kategorja IV. 31,500'— Mkp., kategorja V. 11.340'— Mkp., kategorja VI. 7.560 Mkp., kategorja VII. 2.772'— Mkp., kategorja VIII. 1.008'— Mkp., Za świadectwa dla osobistych zajęć: IV. 12.600 Mkp., za świadectwo na jarmarkach nad 21 dni 6.300'— Mkp., za świadectwo na jarmarkach do 21 dni 5.356'— Mkp., za świadectwo na jarmarkach do 7 dni 2.143 Mkp.

O bezpłatne bilety przemysłowe dla składów, należy się zgłosić w lipcu 1922 r., w godzinach urzędowych do Administracji podatkowej, ulica Krowoderska, przedkładając równocześnie wykupione świadectwo przemysłowe.

Niewykupienie świadectwa przemysłowego, pociąga za sobą karę przewidzianą ustawą.

Wrazie zaniechania dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa należy natychmiast zawiadomić o zaniechaniu lub tymczasowem niewykonaniu przedsiębiorstwa Magistrat stoł. miasta Krakowa, jako władzę przemysłową oraz Administrację Podatkową w Krakowie.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców.

KUPCY! Kasa Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców rozpoczyna swe urzędowanie i czynności z dniem 1 lipca br. Upraszamy subskrybentów, by kwoty subskrybowane wpłacili jak najrychlej na rachunek Kasy do domu bankowego A. Holzer, Sukiennice w Krakowie, zapomocą P. K. O.

Do tych kupców, którzy dotychczas nie podpisali udziałów, zwracamy się dzisiaj z wezwaniem: Wstąpcie w szeregi członków Kasy! Kasa, to wasza broń przed wyzyskiem banków; Kasa da Wam pomoc w dzisiejszych, często tak przykrych czasach kredytowych; Kasa to poradnia dla wszelkich spraw finansowych. Czy zdaje sobie który z kupców sprawę, że uchylając się obecnie od subskrypcji — utrudnia nam stworzenie takiego kapitału, który przecież ma służyć wyłącznie dla kupców. Haseł szumnych nie głosimy. Dlatego do czynu! Póki czas, subskrybujcie udziały!

Dyrekcja Kasy Krak. Stow. Kupców.

Niebezpieczeństwo.

Powracamy ponownie do sprawy podwyżek czynszów za lokale sklepowe i mieszkania. Wiadomo, że subkomisja prawnicza uchwaliła 20—30-krotną podwyżkę dla mieszkań, zaś 60—80-krotną za lokale handlowe i przemysłowe. Widzimy w tej uchwale ogromne niebezpieczeństwo dla rozwoju naszych stosunków gospodarczych. Zewsząd wali się na kupiectwo tyle ciężarów, że mimowoli zdumieni pytać się musimy, skąd właśnie kupiectwo może wziąść tyle siły aktywnej, by módz sprostać tym ciężarom? Żyje w naszem społeczeństwie, w naszych sferach autoratywnych jakieś złudne mniemanie, że całe bogactwo narodowe nagromadziło się właśnie u kupców, jakoby poza sferą działania kupców wszyscy inni byli nędzarzami, nie produkującymi nic, wogóle nic — jeśli się zważy choćby sposób opodatkowania różnych odłamów społeczeństwa. I tak ciężary te spadają na nas jedne po drugich, uderzają w nas taką siłą, że stoimy bezradni, jak ten nędzarz, który odczuwał rozkosz, gdy go bili. W takim stanie przesunięcia psychicznego znajdujemy się wszyscy — patrząc bezradnie przed sobą, i prawie że z utęsknieniem i ciekawością oczekując na nowe razy i nowe te ciężary, które nadejść mają. Dawniej, gdy wydawano ustawy, obwijano je tak w bawełnę, że tylko znawcy mogli się domyślić, gdzie leży ostrze danej ustawy. Dzisiaj nie obwija się niczego w bawełnę, dzisiaj wskazuje się palcem w stronę kupiectwa, a wszystko podniecone, i podrażnione potakuje, jak gdyby nie wiedziano, że upadek

kupiectwa stanowi upadek przemysłu, a upadek przemysłu pociągnie za sobą nowe, szare masy bezrobotnych. W Niemczech, Austrji, Czechach i wogóle w Europie, gdzie kwestja mieszkaniowa stała się palącą spróbowano tę sprawę rozwiązać rozumnie. Szczególniej w Niemczech rozumiano, że podwyżka czynszów za lokale sklepowe i przemysłowe, jakoteż za mieszkania winna być jednolitą i w tym też kierunku wydano ustawę. U nas rzecz, co jest samą dla siebie zrozumiałą — nie chce się zrozumieć, i każe się właśnie kołom produktywnym ponieść ogrom ciężarów, przesuwając na nich wszystko i odbudowanie miast, i odbudowanie równowagi budżetowej, i tysiąc tych innych najprzeróżniejszych czynności, które przecież nasz mały, drobny handel i przemysł ponieść nie będą w stanie.

Tu leży niebezpieczeństwo gospodarcze.

Czy mamy nadal z założonemi rękoma patrzeć jak codziennie wbija się nowe kolce w nasze ciało gospodarcze? Komisja prawnicza sejmu zdaje się zapominać o tem, że w sprawie tak ważnej jednostronne załatwienie tej kwestji jest niemożliwe. My dzisiaj płacimy największe podatki, my naszym potem, pracą, naszą zapobiegliwością umożliwiamy utrzymanie siły gospodarczej państwa. Dlatego wołamy: Bez nas, bez porozumienia się z kołami produktywnemi miast kwestja mieszkaniowa nie powinna być załatwiona. Jak wyglądają uchwały Sejmu — znamy to do syta. Sejm bowiem nasz dał szeregiem wydanych ustaw najlepsze świadectwo — swego niezrozumienia stosunków gospodarczych.

Ostrożnie z kredytowaniem!

Już niejednokrotnie wykazywaliśmy, że nasz handel przybrał rozmiary minimalne, że zmniejszył się nadzwyczajnie. — Sytuacja jest poważna, szczególnie u hurtowników. Handel w zasadzie polega na sprzedaży 1—5 sztuk manufaktury łódzkiej, co fakturowo oznacza 60.000 mkp., a zysk w najlepszym razie 3—5% brutto. Nie inaczej przedstawia się sytuacja w „hurtownym" handlu skór, gdzie szczęśliwi sprzedają najwyżej jeden bal skóry, w handlu obuwia, gdzie sprzedaż obraca się najczęściej około 6—12 par bucików, w handlu towarów galanteryjnych, gdzie sprzedaż hurtowna nie przekracza 1—2 paczek pocztowych.

Obecnie z powodu wprowadzenia podatku przemysłowego „**hurtownicy**" wykupić mają patent II. kategorji a podatki w bieżącym roku obciążą i takich kupców do 1 miljona marek. Daleko gorzej wygląda sprawa przy realizowaniu tej hurtownej sprzedaży. Nabywca wobec braku gotówki żąda **kredytu**, często nawet udziela detajliście kredyt, bo musi przecież mieć jaki taki obrót. W tej sytuacji widzimy jedno z największych niebezpieczeństw dla naszego handlu. Namnożyło się bezwzględnie za dużo tych „pseudo hurtowników", których zapasy nie są wcale większe, jak u przedwojennych **grajzlerników.** W sklepie takiego hurtownika widzimy znowu gromadę spólników, co też daje o zasobności naszego kupiectwa dużo do myślenia.

Aby cośkolwiek zarobić muszą ci nasi „hurtownicy" starać się o zbyt całą siłą, chociaż odbiorcy z prowincji lub miejscowi nie dają gwarancji bezpieczeństwa udzielonego im kredytu. Tu tkwi zarodek poważnego niebezpieczeństwa. Nie to, że się kredytuje jest nieszczęściem, nawet nie to, że ten lub ów nie zapłaci. Takie rzeczy działy się przecież i przed wojną, ale brak stałych kondycji, brak wytycznych dla udzielenia tych kredytów, i ta wielka stosunkowo liczba „hurtowników" chcących pożyczać, musi doprowadzić niejednego nawet skromnego i solidnego nabywcę do bankructwa.

Kredyt ma na celu umożliwić słabszym elementom nabycie bez gotówki towaru, aż do czasu sprzedaży. Dziś nikt na dłuższy termin nie może kredytować — to jest przecież jasne, ale też rozumie każdy, kto się orjentuje w obecnej sytuacji, że konsument dzisiaj, często wbrew swojej woli i mimo chęci kupna nic nie kupuje, — bo mu raz brak gotówki, raz wpływa na niego prasa brukowa, raz rząd zapowiada zniżkę cen itd. Kupiec, który musi za towary płacić, a niema gotówki, popada w niewypłacalność. I dlatego należy o tem pomyśleć, skoro brak gotówki kojarzy się w tym roku z wprost niebywałą stagnacją.

Niejeden już dziś za **dużo winien.** Niejeden za dużo wypożyczył. Nowa sytuacja w handlu wymaga zupełnie nowego przystosowania się nawet w kwestji kredytu. Przed wojną mieliśmy dostateczne możliwości do ustalenia zdolności kredytowych kupców. Dzisiaj aparat ten, — biura informacyjne — nie funkcjonują. Dlatego, by chociaż w części ulżyć tym stosunkom należy powołać do życia przy Kasie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców **biuro informacyjne** dla poszczególnych branż, by przy pomocy mężów zaufania kontrolę uczynić bardziej wydatną. Za dużo niepowołanych, niesumiennych i niefachowych jednostek dostało się do handlu. Teraz nadchodzi czas że elementa te powoli, ale napewno znikną. Niechaj się to stanie, ale życzymy sobie, by to nie pociągnęło konsekwencji dla tych, co ciężką pracą i honorem walczyli pod sztandarem kupieckim.

Ekspropriacja handlu w Polsce.

Niema wprawdzie u nas żadnych oficjalnych zakazów lub przepisów krępujących wolny handel, ale cały splot rozporządzeń i ustaw, cały szereg pociągnięć na szachownicy naszej polityki wewnętrznej i zewnętrznej tak ten handel niszczą, że trzeba się mimowoli zastanowić nad pytaniem, czy też nie zachodzi u nas faktyczna ekspropriacja handlu. Kupiectwo jest bogate, tak głosiła w owym to czasie prasa bankowa, gdy publiczność w czasie szalonej dewaluacji uciekała od marki, kupując co tylko jej wpadło pod rękę, a kupiec chorując na brak gotówki wysprzedawał swe zapasy — nie mogąc następnie zapełnić z powrotem wysprzątnięte półki sklepowe.

Nagle nastąpiło przebudzenie. Spadek cen spowodował znaczne obniżenie wartości zapasów, nastąpiła stagnacja i brak gotówki. Stan ten chorobliwy utrzymuje się od 8 miesięcy, o zarobku w wielu branżach niema mowy, gdy równocześnie ceny artykułów żywnościowych wzrastały, niszcząc tak konsumenta, jak i kupiectwo. Zrozumiano, że przyczyna leży gdzieindziej.

Rząd nałożył na kupiectwo w roku 1922 następujące podatki:

Prócz podatków pośrednich od środków żywnościowych i monopolowych, 1) podatek zarobkowy, za rok 1921 obecnie płatny; 2) podatek osobisto-dochodowy za rok 1921, obecnie płatny; 3) daninę; 4) patent; 5) dodatek do patentu na rzecz gminy; 6) dodatek do patentu na rzecz Izb handlowych; 7) dodatek do patentu (procentowy podatek od zysków; 8) ubezpieczenie personalu w Zakładzie Ubezpieczeń od wypadków; 9) podatek dochodowy od wypadków za rok 1922; 10) 80-krotny czynsz przedwojenny za lokale sklepowe, prócz dodatków na utrzymanie stróża;; 11) opłaty stemplowe od rachunków, od pokwitowań, od artykułów zbytku i wiele innych ciężarów, które spadają na kupiectwo w czasie, gdy się ono dławi z powodu braku gotówki, kredytu i braku wszelkiej pomocy.

Ten stan rzeczy przyjmuje kupiectwo z rezygnacją, oczekując jakoby jakiejś konjunktury, bodaj i dzikiej. Gdy zaś dzisiaj sowiety zamknęły wschodnią granicę nawet dla nielegalnego handlu, nagle nastąpiło na całej linji takie przesilenie, że grozi ogólne bankructwo. Rząd nasz, pod wpływem polityki zewnętrznej nie zdaje sobie sprawy, że nasz byt przemysłowy i handlowy nie może się oprzeć wyłącznie na rynku wewnętrznym. Mimo częściowego uruchomienia naszego przemysłu i lilipucich obrotów zmuszeni jesteśmy eksportować zagranicę. Wygrał może duch Clemenceau'a, który żądał, by Polska odgrodziła się przed Rosją drutem kolczastym, może wygrali nasi dyletanci, którzy chcą Moskali wysłać poza Ural, faktem jest, że nasz rynek zbytu — jedyny zresztą możliwy — Rosja, została wskutek różnych nam szczegółowo nieznanych — ale nieodpowiednich pociągnięć rządu, stracona może na długi okres czasu.

Musielibyśmy się powtarzać, wyliczając wszelkie błędy naszej polityki gospodarczej. Wystarczy fakt, że nas dławi drożyzna, brak u nas gotówki, że kupiec z powodu braku gotówki jest obecnie na bezczynność skazany, że chyba chce się dokonać cudu, ażeby z naszego karłowatego handlu wyciągnąć w jednym roku, przy stagnacji dziesięć rozmaitych podatków bezpośrednich. Dziś już może niejeden z nas wyda ostatni grosz na te różnie zatytułowane dawki podatkowe, ale my z całym naciskiem stwierdzić musimy, że to doprowadzi do eksproprjacji naszego handlu.

Zjazd Kupców we Lwowie.

Na odbytym w tych dniach we Lwowie Zjeździe Kupców Wschodniej Małopolski uchwalono niżej podane rezolucje. Ze względu na powagę chwili i niejednokrotnie przez nas w naszym organie poruszane postulaty i ważność podniesionych rezolucji zamieszczamy je w całości.

I. Rezolucja.

Zjazd stwierdza, że brak organizacji żydowskiego kredytu jest głównym powodem złego położenia żydowskiego kupiectwa 1) domaga się od Zarządu Towarzystw kupieckich, by jak najrychlej organizowały współdzielcze kasy kredytowe, 2) Wzywa ogół kupiectwa żydowskiego zorganizowanego Stowarzyszenia kupieckiego, by jak najrychlej i najwydatniej wziął udział w akcji subskrypcyjnej na rzecz żydowskich kredytowych kas współdzielczych.

3. Zjazd poleca Zarządom Organizacji kupieckich, by interweniowało u właściwych władz w sprawie równomiernego korzystania kup. żyd. w P. K. P.

4) Zjazd zwraca się do Rządu z apelem o wydanie takiej noweli do ustawy o odpoczynku niedzielnym, któraby umożliwiła ludności żydowskiej w zachowaniu przepisów religijnych bez naruszenia ich podstawy egzystencji.

5) Zjazd zwraca się do Rządu, by wystąpił przeciw udziałowi organów rządowych w akcji kolidujących z konstytucją i przepisami ustawy karnej.

II. Rezolucja w sprawie podatkowej.

Zmienienie wykazów towarów, od których sprzedaży czyni się zawisłem wykupno świadectwa przemysłowego II. kategorji.

2) Zmienienie obowiązku szynkarzy do wykupna świadectwa przemysłowego II. kategorji, na wypadek sprzedaży wódki na kieliszki.

3) Przekazanie wymiaru podatku procentowego od zysku komisjom podatku dochodowego z tem, że ten czysty zysk oblicza się wedle taryfy ustanowionej w ustawie o podatku przemysłowym.

4) W pierwszym roku stosowania ustawy o podatku przemysłowym należy zaniechać ukarania za wykupienie mylnych świadectw przemysłowych, chyba, że zachodzi zły zamiar, udowodniony w sposób procedurą sądową przepisany.

4) Wzywa się wszystkie kompetentne Władze do powoływania do komisji podatkowej także kupców w ilości odpowiadającej ich sile podatkowej przy uwzględnieniu kandydatów zaproponowanych przez miejscowe organizacje kupieckie.

5) O zmianę przepisów podatkowych w ten sposób, by ochrona prawna podatników była należycie strzeżoną tak w postępowaniu wymiarowem, jakoteż karnem.

6) O zwolnienie korespondencji handlowej od wszelkich opłat stemplowych.

7) O zwolnienie kwitów i faktur zagranicznych od dodatkowych opłat stemplowych, a to na podstawie traktatów handlowych.

8) O zwolnienie od opłat stemplowych od przedmiotu zbytku wszelkich towarów eksportowanych zagranicę.

9) Uwzględnienie praw śledczych władzy skarbowej z konstytucją, tj. tajemnicą listową.

10) Rewizja przydzielenia poszczególnych miejscowości.

III. Rezolucja.

Kupiectwo wzywa do stworzenia silnych organizacji do rozmaitych klas ustawy podatkowej i zażądanie uwzględnienia faktycznej siły zarobkowej tych miejscowości.

Zjazd stwierdza, że zawodowa praca kupiecka jest jedynym z najważniejszych instrumentów organizacji kupieckiej dla strzeżenia interesów stanu kupieckiego i ochrony żydowskiego kupiectwa przed krzywdą z jakiejkolwiek strony.

Zjazd stwierdza, że organ „Trybuna Kupiecka“ jest organem organizacji kupieckiej.

Zjazd wzywa ogół kupiectwa żydowskiego, wszystkie stowarzyszenia kupieckie do jak energiczniejszego poparcia swego organu, tak przez wzbogacenie działu anonsowego, przez werbowanie abonentów, jakoteż przez współpracownictwo z każdej dziedziny spraw zawodowych.

Zjazd nakłada obowiązek na każdego członka Stowarzyszenia Kupców prenumeraty „Trybuny kupieckiej“ i anonsowanie tamże.

Zjazd proklamuje, jako obowiązek każdego Stowarzyszenia Kupców organizowanie prenumeraty Trybuny Kupieckiej w ten sposób, że Wydział Stowarzyszenia zamówi w administracji odpowiednią ilość egzemplarzy do rozdziału między członków.

Zjazd wzywa Wydziały do przeprowadzenia w swych Stowarzyszeniach uchwały w myśl której każdy członek obowiązany jest do prenumeraty Trybuny.

Zjazd wzywa Wydziały do wykonywania tych instrukcji i działania w tym duchu.

IV. Rezolucja.

Zjazd kupców żydowskich stwierdza z ubolewaniem, że zainicjowana przez Joint akcja odbudowy gospodarczej nie wyszła dotąd ze stanu dyskusji teoretycznych pogadanek i nie doprowadziła na tutejszym terytorjum do żadnych konkretnych rezultatów.

Zjazd stwierdza, że sytuacja kupiectwa we wschodniej Małopolsce w następstwie wojny i stosunków wojennych jest katastrofalną i natychmiastowa pomoc jest nieodzowną koniecznością.

Zjazd protestuje przeciw dalszemu odwlekaniu realizacji planu odbudowy przez Joint i wzywa do natychmiastowej realnej pracy.

Projekt, co do stworzenia Centrali przeczytany przez D-ra Wassera podaje przew. pod dyskusję.

Do egzekutywy na przew. p. Rappaport Maurycy, zast. p. Karol Wiesenstein, p. Chutzmann Lippe, p. Weinrob Natan, p. Dr. Thau, p. Dr. Münzer Izrael, p. Litwak Karol, p, Gruft Juljusz, jednogłośnie przyjęte.

Do Rady Okręgowej delegaci mają zapodać jednego delegata.

Wniosek p. Eisensteina, by wybrać delegata, a o ile do 14 dni Wydział się nie zgodzi, to można odwołać i inny zapodać.

Większością głosów uchwalono, że Stowarzyszenia mają do dni 8 zapodać delegata do Rady Okręgowej.

Nowoczesne pojęcia.

Obywatel z Sodomy: Co Twoje, to moje, co moje to nie Twoje.

Komunista: Moje wszystko, nie uznaję cudzej własności.

Chłop: Za zboże żądam złota, za ziemię chcę płacić markami wedle ceny przedwojennej.

Kolischer: Podatek przemysłowy zmniejszy nienawiść do Żydów, bo nastąpi proletaryzacja 3[4 kupców żydowskich a antysemitom odbierze się argument, że w handlu jest pełno Żydów.

Redaktor: Ludzie sądzą, że ja myślę, a tymczasem moja praca, — to praca nożyczek.

Krzyżanowski: Chorą walutę polską wyleczyć można jedynie przez wygłodzenie rynku.

Robotnik: Bez zapłaty nie będą robił, chociażby tak orzekł nawet sam Michalski.

Lwowianin: Szczęście mamy, że Warszawiacy nie kwapią się do zawarcia umowy handlowej z bolszewikami, bo teraz nam wystarczy nielegalny handel.

Lalusia: Zwarjowali, mam jechać nad morze, a teraz likwidują Urząd wywozu.

Bon: To jest plaster uspakajający głupców.

Witos: Monopol tytoniowy to znakomity ciężar na mieszczuchów, chłopi sami uprawiać będą fajkowy tytuń, jak warzą gorzałkę bez banderoli.

Endek: Jak długo od Żyda pożyczałem, to nie byłem antysemitą, obecnie ja mam pieniądze, to się muszę odwdzięczyć wedle nowoczesnej teorji: swój do swego po swoje, jak długo głupcy wierzą w mój patrjotyzm.

Histeryczka: Nierozumiem, dlaczego mego talentu nikt nie uznaje, jestem przecież skomplikowaną naturą.

Dyrektor biura: podział pracy: 6 dni w tygodniu urlopu, a w niedzielę — wolne od pracy.

Lizuń: Korzyć się przed silnym.

Karjerowicz: Wieszać się na złotej klamce.

Pani przy stoliku: Romans.

Idealistka: Mieszkania oraz kawalera.

Szczęście: Posada urzędnika celnego.

Niedoszła radczyni: Niewdzięczny świat.

R. P.

Co nas niszczy?

Dyletantyzm Sejmu w sprawach ekonomicznych.

Nerwowość ministerstwa skarbu.

Neurastenja rozporządzeniowa.

Urzędnicy niefachowi.

Niebywałe utrudnienia przez banki kredytu kupieckiego.

Inflacja i bezcelowe doktrynerstwo deflacyjne.

Walka z drożyzną w teorji a niszczenie kupiectwa w praktyce.

Histerja polityki celnej.

Ciągłe zakusy etatyzmu.

Biurokratyczna zmora, ciążąca na życiu gospodarczem.

Walka narodowa wyznaniowa w łonie kupiectwa.

Brak silnej organizacji branżowo-zawodowej.

Kostytucja na papierze a samowola w praktyce.

Wywóz trzydziestu tysięcy wagonów zboża, wywóz jaj i innych produktów rolnych.

Przemożny wpływ agrarjuszy.

Niechęć do odbudowy zniszczonych wsi.

Przeludnienie miast i zanieczyszczone miasta i mieszkania.

Maksymalny aparat urzędniczy.

Budżet dziurawy — 80% ludności nie płaci podatków.

Protekcja na każdym kroku.

Brak wiary we własne siły.

Bezgraniczny cynizm endecji w walce przeciw rządowi.

Rząd bez autorytetu.

Kilka ciekawych cyfr.

Majątek narodowy Stanów Zjednoczonych oszacowano na 300 miljardów dolarów. Majątek zaś Anglji, Francji i Niemiec na około 300 miljardów dolarów. Niemcy zapłaciły do 4 maja 1922 tytułem kosztów reperacji 4,350.000 Ł, tj. 19,308.345 dolar. Europa ma obecnie 4 miljony bezrobotnych, w całym świecie jest 10 miljonów bezrobotnych, zapomogi bezrobotnych w świecie kosztują 12 miljardów franków w złocie. Strata robocizny (wypłat) w Europie — 10 miljardów franków; strata kapitału (przyrost wartości) w całym świecie 25 miljardów franków złotych; strata produkcyjna w całym świecie 20 miljardów franków złotych, czyli straty w jednym tylko roku wynoszą wedle Vonderlipa 104 miljardów franków złotych.

Sprostowanie.

Ustęp 11, części II-giej (dokończenie) art. D-ra Michała Leinkrama „Ubezpieczenie robotników od wypadków" (patrz Nr. 19. Przeglądu Kupieckiego z dnia 20 maja 1922 roku, str. 4.) winien opiewać:

„Co się natomiast tyczy samego wymiaru opłat za ubezpieczenie od wypadków, to wprowadzenie przez nową ustawę polską wymiaru opłat od rzeczywiście pobieranego zarobku, a nie, jak dotychczas, od maksimum zarobku w kwocie 3,600 Koron, czyli 2,520 Marek polskich rocznie, uważam za zupełnie usprawiedliwione."

a nie, jak to w powyższym Numerze przez przeoczenie mylnie wydrukowano:

„Co się natomiast tyczy samego wymiaru opłat za ubezpieczenie od wypadków, to wprowadzenie przez nową ustawę polską wymiaru opłat od rzeczywiście pobieranego zarobku w kwocie 3,600 Koron, czyli 2,520 Marek polskich rocznie, uważam za zupełnie usprawiedliwione".

Konsularne.

WYCIĄG Z RAPORTU RADCY HANDLOWEGO, PRZY POSELSTWIE POLSKIEM W CHARKOWIE. TOWARZYSTWA AKC. NA UKRAINIE SOWIEC.

Ponieważ handel, prowadzony przez rządowe instytucje, nie daje pożądanych rezultatów, władze sowieckie zaczynają pozwalać na tworzenie akcyjnych towarzystw, które mając na czele personal ludzi doświadczonych, mogłyby lepiej kupować potrzebne dla tych instytucji towary i sprzedawać surowce i towary wyprodukowane przez rządowe fabryki.

Niedawno utworzone zostało duże Towarzystwo akcyjne pod nazwą „Wsieukrainskoje Akcjoniernoje Obszczerstwo Torgowli". Założycielami tego T-wa są Wniesztorg, Narkomprod, Ukrsownarchoz, Wukopspilka i parę trustów. Ustawa przewiduje i udział prywatnych osób, jako akcjonarjuszy, podobno już weszło tam dwóch prywatnych kupców.

W zarządzie prezesem Rady jest komunista, ale dyrektorami i naczelnikami wydziałów są ludzie bezpartyjni, dawni kupcy lub przemysłowcy. Chcą prowadzić interesa na zasadach czysto kupieckich.

Oprócz handlem wewnętrznym mają się zajmować i handlem zagranicą, naturalnie z zezwolenia Wniesztorgu, ponieważ jednak Wniesztorg jest jednym z akcjonarjuszy, więc mają nadzieję, że z jego strony trudności mieć nie będą.

Kapitał naznaczono na 5 miljonów złotych rubli, akcje po 250 rubli złotych, przeliczonych na sowieckie pieniądze po kursie Banku Państwa.

Rządowe instytucje mają mieć nie mniej, jak 51%, prywatne mogą mieć maksimum 49%, mogą brać udział i cudzoziemcy i na to do pewnego stopnia liczą założyciele.

Jest już w zasadzie zdecydowane założyć także Akcyjne Towarzystwo dla handlu narzędziami rolniczemi i technicznemi artykułami pod firmą „Sieło-Technika".

Założycielami są Narkomziem i Ukrsownarchoz, ale akcjonarjuszami mogą być instytucje społeczne i prywatni ludzie. Kapitał także 5 miljonów rubli złotem, akcje po 50 rubli złotem. Część akcji będzie rozdrobniona na 10-cio rublowe udziały, aby dać możność brać udział i włościanom. Towarzystwo ma prawo handlu z zagranicą i nawet co do narzędzi rolniczych będzie miało do pewnego stopnia monopol pod kontrolą Wniesztorgu.

Takie Towarzystwa są to próby przyciągnięcia do pracy lepszych sił handlowych i jednocześnie prywatnych kapitałów, tak miejscowych, jak i zagranicznych.

Tutejsze organy rządowe mają nadzieję, że oddzielni przemysłowcy zagraniczni będą nabywać akcje tych Towarzystw, aby w ten sposób ułatwić sobie zbyt swoich wyrobów.

Kryzys czecho-słowackiego przemysłu. Konsulat polski w Pradze donosi: Przesilenie przemysłowe w Czechosłowacji trwające od miesięcy zaostrza się i obejmuje dalsze gałęzie. Swiadczy o tem bardzo wymownie statystyka upadłości firm i sądowych postępowań pojednawczych. W samym miesiącu marcu br. zostało zgłoszonych 25 upadłości firm, tj. prawie tyle, ile ich było w ośmiu miesiącach roku 1920. Postępowań pojednawczych wdrożono w marcu br. **120, czyli cztery razy więcej, niż w całym 1920 r.**

W ostatnich miesiącach zmniejsza się stale wywóz czesko-słowacki, naogół spadł on od grudnia 1921 do końca lutego 1922 r. z 8.496.836 q. do 4.263.893 q, podczas gdy w tym samym czasokresie roku poprzedniego utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie.

Statystyka wywozowa czesko-słowacka wykazuje, że eksport drzewa i węgla zmniejszył się od grudnia 1921 do lutego 1922 z 6.414.569 q. do 2.983.962 q. Podobnie zmalał także wtym samym czasokresie wywóz żelaza i wyrobów metalowych z 215.372 q. do 128.852 q. Wywóz szkła czeskiego obniżył się w grudniu 1921 r. w porównaniu z grudniem 1920 r. o całych 30 procent, a spadł jeszcze dalej od grudnia 1921 r. do końca lutego 1922 r. ze 145.301 q. na 105.336 q. Największy spadek wykazuje szkło taflowe i lustrzane (o 19.000 q.), oraz szkło dęte (o 16.510 q.).

W hutach szkła pracuje się na razie na podstawie nowych warunków płac, które mają być niebawem definitywnie ustalone.

W dziale przemysłu włókienniczego uzyskano zniesieniem remuneracji 6% zniżenie robocizny, zniżenie to dochodzi nawet do 12.5% w niektórych północno-czeskich centrach włókienniczych, w których dotąd była robocizna niepomiernie wysoka.

Przemysł skórniczy, głównie dział obuwia, w którym wskutek straty rynków zbytu w całej środkowej Europie panuje stagnacja, przystępują przemysłowcy do zniżenia płac robocizny.

Cementownie zniżyły płace robotnicze o 15%.

Na Słowaczyźnie przybiera kryzys przemysłowy bardzo ostre formy. W przemyśle drzewnym musiano zniżyć robociznę o 20%, obecnie toczą się pertraktacje o dalsze zniżenie.

Obniżenie cen robotniczych nie stoi jeszcze w korzystnym stosunku do wysokości kosztów produkcji, którą spowodowały stosunki na targu światowym i zwyżka kursu korony czesko-słowackiej.

Konsul Rzplt. Polskiej
(—) Dunajecki

KOMUNIKAT NOWO POWSTAŁEJ IZBY HANDLOWEJ W PETERSBURGU.

O nowo utworzonej Izbie handlowej dla północno-zachodniej Rosji w Petersburgu komunikują nam: zmiana w wewnętrznej polityce gospodarczej Rosji wysuwa zupełnie nowe poglądy na handel zagraniczny kraju. Wiele przedsiębiorstw, jak np. związkowe organizacje, trusty, koncesjonerzy, dzierżawcy wielkich zakładów przemysłowych itp. otrzymały prawo do zawiązania stosunków z wszechświatowym rynkiem za pośrednictwem Komisarjatu handl. zagr. Dzięki tej zmianie w polityce gospodarczej mają prawo i możność zagraniczni przedsiębiorcy uzyskiwać koncesje na naturalne bogactwa Rosji. W celu uregulowania i wzajemnego zbliżenia rynku rosyjskiego i zagranicznego zorganizowany jest przy Izbie handlowej dla północno-zachodniej Rosji Wydział wywozu i przywozu.

Wydział wywozu i przywozu obejmuje, jak wspomina o tem rozporządzenie o Izbie handlowej, działalność handlową tych państwowych, związkowych i prywatnych przedsiębiorstw, które pg. obowiązujących przepisów mają prawo brać udział bezpośredni w handlu zewnętrznym Rosji. Wydział wywozu i przywozu ma następujące zadanie: zbieranie, systematyzowanie i opracowywanie statystyczno-ekonomicznych materjałów o produkcji przemysłu wielkiego, średniego i drobnego, przemysłu domowego, rolnictwa, o istnieniu surowców, półfabrykatów i wogóle towarów, które przeznacza się na wywóz. Zbieranie za pośrednictwem przedstawiciela Komisarjatu dla handlu zewnętrznego, wydawanie informacji o położeniu rynku zagranicznego, specjalnie z tych miejscowości, które tworzą stałe miejsce zbytu dla rosyjskich towarów (New York, Londyn, Lipsk). Wydawanie świadecw pochodzenia produktów, organizowanie komisji rzeczoznawców i szacunkowych, stworzenie rejestru handlowego dla handlu zagranicznego, rejestrowanie umów o wwozie i wywozie, załatwianie kwestji transportowych, ubezpieczenia, sprawy celne, składy towarowe, opakowywania, opracowywanie wszelkich kwestji, które związane są ze zdolnością pracy petersburskiego i innych północnych portów. Rejestrowanie, przyjmowanie udziału w określaniu zasad (standartów) i marek ochronnych dla rosyjskich wyrobów zagranicą i udział w normowaniu umów o wywozie i wwozie.

Wydział wwozowy posiada poszczególne sekcje, mianowicie: 1) drzewo i wyroby drzewne, 2) len i konopie, 3) szczecina i włosie, 4) futrzane wyroby, 5) dywany, obrazy i wyroby porcelanowe, 6) wyroby przemysłu domowego.

Również Wydział wwozowy posiada sekcje, mianowicie: 1) środki żywnościowe i produkty zwierzęce, 2) opał, 3) maszyny rolnicze, 4) produkty chemiczne, 5) elektrotechniczne artykuły, 6) metale, wyroby metalowe i maszyny, 7) różne towary.

Pierwszą faktyczną zasługą Izby handlowej, jak nam o tem komunikują, jest zorganizowanie t. zw. mieszanych stowarzyszeń wywozowo-wwozowych, które przy silnym współudziale zagranicznego kapitału, mają obecnie powstać. Jako ekwiwalent za wywiezione surowce pożądanem jest zagraniczna waluta albo takie towary, na które istnieje w Rosji duże zapotrzebowanie, jak np. maszyny, fabrykaty i środki żywnościowe. Z innych urządzeń Izby handlowej zasługuje na specjalne zainteresowanie kupiectwa zagranicznego t. zw. komisja **arbitrażowa**, która istotą swą odpowiada sądowi handlowemu z postępowaniem uproszczonem. Komisja powołana jest do pośpiesznego zrealizowania umów hndlowych i do usuwania ewentulnych przeszkód. Komisja arbitrażowa udziela między innemi informacji o istniejących w danej chwili w Rosji zwyczajach kupieckich.

Z ustaw i rozporządzeń.

Duplikaty świadectw przemysłowych. Wrazie zagubienia świadectwa przemysłowego mają Izby Skarbowe z mocy art. 437 ust. ros. o państw. podatku przemysł. zarządzić wydanie duplikatu na pisemną prośbę tego płatnika, na rzecz którego wystawione było świadectwo przem. Płatnik ma zapłacić tylko opłatę stemplową od duplikatu. Prośbę opatrzoną znaczkiem stemplowym za 10 mk. wnosi się do tego Urzędu, w którym świadectwo zgubione wykupiono. Urząd ma stwierdzić wszystkie dane odnoszące się do zagubionego świadectwa, a Izba Skarbowa ma wydać decyzję. Duplikat wydaje się na zwykłym papierze.

Przekroczenie podatku przemysłowego. Przekroczenia podatku przemysłowego, dzielą się na takie, które dotyczą podatku zasadniczego, inne dotyczące podatku dodatkowego. Podatek zasadniczy polega, jak wiadomo, na deklaracjach, wedle których otrzymuje się od władzy skarbowej świadectwo przemysłowe na prowadzenie handlu, zajęć przemysłowych, oraz t. zw. bezpłatny bilet przemysłowy. Już samo umieszczenie w deklaracjach tych wiadomości niezgodnych z prawdą, a mających na celu zmniejszenie opłaty za świadectwo, lub zupełne zwolnienie od podatku, przedstawia się właściwie, jako przestępstwo natury podwójnej, to jest skarbowej i karnej. Mimoto, nie podlega ono ściganiu przez sądy karne, bo nie jest przewidzianem w przepisach kodeksu karnego. Zajmuje się niem wtedy wyłącznie Urząd Skarbowy, jako władza do wymiaru kary skarbowej ustawowo właściwa. Inaczej rzecz się ma przy przekroczeniach podatku dodatkowego, tutaj t. zw. komisja miejscowa względnie okręgowa, wymierza karę skarbową, a skonstatowawszy zamiar poszkodowania Skarbu Państwa, dla swojej lub cudzej korzyści, zawiadamia o tem prokuratora, albo sądy karne.

Komunikat Ministerstwa Skarbu dla obszaru byłej dzielnicy austr., w sprawie opłat stemplowych od dokumentów przewozowych.

W dniu 26 czerwca 1922 r. wejdą w życie nowe przepisy o opłatach stemplowych od dokumentów przewozowych, ogłoszone na mocy ustawy z dnia 7 kwietnia b. r. w numerze 38 Dziennika Ustaw na str. 599 i następnych.

Opłata stemplowa wynosi:

a) od kolejowych listów przewozowych 50 marek;
b) od kolejowych kwitów bagażowych 20 marek;
c) od listów przewozowych, stwierdzających zawarcie umowy o przewóz nie z przedsiębiorstwem kolejowem, ale z przewoźnikiem innego rodzaju — 20 marek.

Do uiszczenia opłaty obowiązany jest, co do dokumentów przewozowych, sporządonych w kraju — nadawca; co do nadchodzących z za granicy: odbiorca przesyłki.

W przypadkach wymienionych wyżej pod a) i b) należy uiścić opłatę gotówką do rąk przedsiębiorstwa kolejowego, które wnosi pobrane opłaty do kasy państwowej.

W przypadku określonym wyżej w ustępie c), uiszcza się opłatę przez naklejenie znaczków stemplowych na dokumencie przewozowym. Ministerstwo Skarbu może jednak na prośbę przedsiębiorstwa przewozowego zezwolić na uiszczenie gotówką.

Lgitymacje, upoważniające do jazdy bezpłatnej lub do jazdy po cenie zniżonej, — począwszy od dnia

26 czerwca 1922 r., nie będą podlegały opłacie stemplowej.

Komunikat Ministerstwa Skarbu w sprawie opłat stemplowych od pełnomocnictw.

W dniu 26 czerwca 1922 r. wejdą w życie nowe przepisy w przedmiocie opłat stemplowych od pełnomocnictw, ogłoszone na mocy ustawy z dnia 7 kwietnia b. r. w numerze 38 Dziennika Ustaw na str. 598.

Opłata od pełnomocnictwa wynosi 100 marek

Nie podlega opłacie między innemi pełnomocnictwo wystawione przez osobę, która pozostaje lub pozostawała w stosunku służbowym, a upoważniające do podjęcia w jej imieniu poborów służbowych lub należytości emerytalnej.

Również jest zwolnione od opłaty pełnomocnictwo, upoważniające do działania w sprawie sądowo-karnej; podlega jednak opłacie (w wyżej podanej kwocie 100 marek) pełnomocnictwo, upoważniające do działania w imieniu oskarżyciela lub obwinionego w postępowaniu sądowo-karnem, odbywającem się na skutek oskarżenia prywatnego.

Komunikat Ministerstwa Skarbu dla byłej dzielnicy austrjackiej w sprawie należytości skalowych.

O ile dokument podlega należytości skalowej, to można ją uiścić zasadniczo bądź za pomocą znaczków stemplowych, bądź „bezpośrednio", tj. przez zgłoszenie dokumentu w Urzędzie Wymiaru Należytości, względnie w Inspektoracie Skarbowym, i wpłacenie następnie należytości gotówką do kasy skarbowej na mocy nakazu płatniczego.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1922 r., Dz. U. nr. 38 poz. 315, która wejdzie w życie w dniu 26 czerwca 1922 r., postanawia, że wyboru powyższego niema w przypadkach, w których należytość skalowa nie przekracza 3,000 marek; w tych razach bowiem należytość musi być uiszczona znaczkami stemplowemi już przy sporządzeniu dokumentu. Niestosowanie się do tego przepisu spowoduje wymierzenie należytości w wysokości potrójnej.

NADESŁANE.

Dnia 10 czerwca br. odbyło się pod przewodnictwem pana Prezydenta Tadeusza **Epsteina,** w sali Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonarjuszy Handlowej Spółki Akcyjnej „Impex", na którem Rada Nadzorcza złożyła sprawozdanie swej działalności za rok administracyjny 1921, który nie szczędził przeróżnych trudności natury ogólnogospodarczej, a szczególnie w czasie od października do grudnia ubiegłego roku, kiedyto wskutek niepomyślnej konjunktury i zastoju, ceny towarów spadały. Stan ten odbił się też przy zamknięciu rachunkowem, które jednak mimoto wykazuje zysk w kwocie **5,345.913.24 Mkp.**

Majątek S-ki został skromnie wartościowany. I tak: pozycja ruchomości, obejmująca urządzenia biurowe i magazynowe oceniona została w bilansie na **225.418.34 Mkp.**

Suma aktywów za rok 1920 wynosiła 28.002.896.15, Mkp., podczas gdy za rok 1921 wynosi 128.376.345.37 Mkp, wzrosła więc pięciokrotnie.

Na cele humanitarne i społeczne złożono z funduszów S-ki pokaźne sumy.

Poważne fabryki krajowe i zagraniczne zwracają się do S-ki z propozycją oddania tejże wyłącznego zastępstwa swych wyrobów, czyli że S-ka jest na najlepszej drodze do dalszego rozwoju.

Sprawozdanie to zostało przez obecnych jednogłośnie zatwierdzone.

Uchwalono podwyższyć w drodze emisji kapitał akcyjny o dalszych 70,000.000'—, czyli do 105,000.000 Mkp.

Wysokość dywidendy za rok 1921 ustalono na 20 procent, czyli na 28 Mkp. od jednej akcji.

Do Rady Nadzorczej zostali kooptowani 3 członkowie: pp. dyr. Aba **Pineles,** Aron **Wohl,** i Izaak **Potok.**

Rewizorami wybrani zostali: pp. dyr. Feliks **Fromowicz,** Wincenty **Moszkowski** i Szymon **Lewkowicz.**

Kronika.

TOW. AKC. „ZIELENIEWSKI" utworzyło w Ostrowie fabrykę wagonów i podwyższa w tym celu kapitał akc. na 67 miljonów marek.

NADZWYCZAJNY KOMISARZ dla walki z drożyzną ustalił następujące linje wytyczne dla walki z drożyzną:

1) Zamknięcie granic dla wywozu artykułów żywnościowych, 2) Zwiększenie wytwórczości krajowej, 3) Poparcie akcji kredytowej dla banków w P. K. O. oraz udzielanie kredytów przez banki prywatnej publiczności zapomocą niskiego oprocentowania pożyczek, 4) Zniżenie ceł dla artykułów pierwszorzędnej potrzeby, jak dla żelaza, papieru itd., względnie zniesienie podobnych ceł, 5) Zniżenie do jednej trzeciej taryf kolejowych dla koniecznych artykułów spożywczych, oraz artykułów pierwszorzędnej potrzeby.

ZAKAZY WYWOZU. Dnia 6 maja br. uchwaliła Rada Ministrów zakaz wywozu środków żywności, jak dla zboża, pszenicy, jęczmienia, owsa, mąki, kartofli, bydła, jaj. Tylko w nadzwyczajnych okolicznościach może Nadzwyczajny Komisarz zezwolić na wywóz tych artykułów.

MINISTERSTWO SKARBU komunikuje: Ogólna suma wpływów z daniny do dnia 20 maja r. b. wynosi 50.676.709.000'—, co w stosunku do preliminowanej kwoty 80 miljardów, wynosi 63,3%.

Z DNIEM 15 CZERWCA b. r. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wycofuje z obiegu następujące znaczki pocztowe: 1) wszystkie wartości znaczków t. zw. wystawowych z naddrukiem „pierwsza polska wystawa marek", 2) wszystkie znaczki pocztowe t. zw. sejmowe, 3) wszystkie wartości znaczków z naddrukiem „levant" z roku 1919, 4) wszystkie wartości znaczków halerzowych i koronowych, 5) wszystkie wartości znaczków dopłaty koloru czerwonego, 6) wszystkie wartości znaczków urzędowych wartości fenigowych, 7) wszystkie znaczki dopłaty z naddrukiem na znaczkach „polskiej komisji likwidacyjnej".

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU podaje do wiadomości, że na poczet kontyngentu, przewidzianego umową polsko-francuską, można sprowadzić do Polski pewne ilości wina i likierów. W celu uzyskania odnośnego pozwolenia przywozu, należy złożyć piśmienne podanie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, Wydział 17, załączając: 1) odpis wierzytelny patentu handlowego I. kategorji, 2) fakturę oryginalną francuską.

MINISTERSTWO KOLEI ŻELAZNYCH komunikuje: Wobec tego, że taryfy kolejowe nie pokrywają kosztów eksploatacyjnych kolei państwowej, z dniem 1-go czerwca r. b. podnosi się taryfy na przewóz osób i bagaży. Podwyższenie to w stosunku do przewozu osób stanowi na odległościach do 200 klm. 50% obecnych opłat, obniża się następnie stopniowo tak, że na 300 klm. wynosi około 40%, na 400 klm. około 30%, na 500 klm. 25%, na 600 klm. około 20% itd. Taryfę zaś bagażową podnosi się o 150%, przyczem tylko na odległościach do 200 klm., bo następnie podwyżka zmniejsza się i na odległościach np. 500 klm. stanowi już 100%.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU z dnia 14-go kwietnia 1922 roku, w przedmiocie terminów do składania wykazów z art. 48 oraz zeznań o dochodzie z art. 50 ust. z dnia 16 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr, 82, poz, 550) o państwowym podatku dochodowym i majątkowym. Na podstawie części 2 art. 112 ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz, 112) termin do składania zeznań o dochodzie w myśl art, 50 ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz, 550) o państwowym podatku dochodowym dla osób fizycznych z dnia 1 maja na dzień 1 lipca. Dla osób prawnych utrzymuje się w mocy termin, oznaczony wspomnianem rozporządzeniem na dzień 1 sierpnia. § 2. Na rok 1922 zawiesza się obowiązek składania wykazów z art. 48 powołanej ustawy. § 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

WYDANO ROZPORZĄDZENIE mocą którego podwyższono stawkę przy podatku dochodowym z 600 Kor. na 1200.

EKSPOZYTURA CELNA W WIELKIM KACKU ((Pomorze) została zwinięta z powodu zniesienia polsko-gdańskiej granicy celnej.

Na obszarze administracyjnym Dyrekcji Ceł w Poznaniu uruchomione zostały następujące urzędy celne drogowe: 1) Wielka-Tymawa, pow. grudziądzki, 2) Fitowo, pow. lubawski, 4) Napromek, pow. lubawski, 5) Wądzyń, pow. działkowski, 6) Purgalki, pow. działkowski.

POLSKIE TOWARZYSTWO OKRĘTOWE „Sarmacja" podjęło łącznie ze szwedzkiem Towarzystwem „Bergen" regularny ruch okrętowy osobowy i towarowy między Gdańskiem a Petersburgiem.

POLSKA I SZWECJA ukończyły prace nad traktatem handlowym polsko-szwedzkim.

CZECHOSŁOWACJA,

W GENUI zawarła Czechosłowacja z Rosją i Ukrainą umowę handlową. Zastrzeżono sobie nawzajem zachowanie neutralności, oraz klauzulę najwyższego uprzywilejowania.

HANDEL ZAGRANICZNY Czech wykazuje w pierwszym kwartale roku 1922 bilans aktywny.

PRZEMYSŁ CUKROWY wykazał w kampanji 1921—1922 lekkie pogorszenie. Wyprodukowano 34'6 miljonów cetnarów. Na konsumcję wewnętrzną spotrzebowano 1'8 miljonów cetnarów.

Bankructwa w Czechosłowacji przybierają coraz większe rozmiary. W pierwszych pięciu miesiącach roku 1922 zwrosły one z 13 na 15, na 17, na 23 w miesiącu maju. Polubownie rozstrzygnięto spraw od stycznia do maja w ilości 27, 47, 69, 52, a w maju br. 67.

Przemysł spirytusowy przedłożył rządowi czeskiemu projekt gospodarki spirytusowej. Wedle tego projektu ma być ograniczona produkcja do 650 tysięcy hl. a dla wytwórców ma być stworzony „numerus clausus". Wszyscy wytwórcy tworzyć mają trust, i mają mieć monopol dysponowania zakazami przywozu spirytusu do kraju.

AUSTRJA.

OD 3. CZERWCA kosztuje w Wiedniu bochenek chleba (1260 gr.) 940 Koron, białe pieczywo 55 Koron. Dnia 6 VI. wzrosły ceny węgla z 6400 Koron na 10180 Koron za 100 kg., zaś koks z 10560 Koron na 17006, loco stacja załadowawcza.

GŁÓWNA KOMISJA RADY NARODOWEJ (parlamentu wiedeńskiego) potwierdziła umowę zawartą przez rząd austrjacki z A. E. G. (Aktzienelektrizitätsgeselschaft) niemieckiem, która obejmuje były kompleks fabryk amunicji w Wöllersdorf.

WEDLE TYGODNIKA „DER OESTERREICHISCHE VOLKSWIRT" kosztowały we Wiedniu środki żywności dnia 1 i 2 czerwca br.: 1 kg. mąki 920 Kor., 1 bochenek chleba 940 Koron, 1 kg. kartofli 180 Koron, 1 kg. ryżu 860 Koron, szpinak 400 Koron, 1 kg. pomarańczy 1600 Koron, 1 kg. mięsa wołowego 5300 Koron, 1 kg. świniny 5600 Koron, 1 kg, masła 6500 Koron, 1 kg, cukru krystalicznego 1400 Koron, 1 sztukę jaja 190 Koron,

JAPONJA przedłożyła rządowi polskiemu projekt umowy handlowej z Polską.

Lampa, która się pali przez trzy lata. Wynalazek lampy elektrycznej, palącej się bez prądu bezustannie przez lat trzy, jest jedną z ostatnich senzacji nowojorskich. Jak „New York Tribune" donosi, wynalazek ten włoskiego inżyniera Juana Tomadellego, nazwany został przez fabrykantów „zakorkowanem we flaszce słońcem". Sekret fabrykacji jest dniem i nocą strzeżony przez specjalnych detektywów, którzy uzbrojeni czuwają wkoło laboratorjum w New Jersey, gdzie się odbywają próby. Lampa pali się, jak twierdzi wynalazca, bez żadnego źródła elektrycznego, za pomocą miniaturowej świeczki metalowej, której skład jest tajemnicą. Lampa ta pono świeci, nie podnosząc temperatury ponad 10 stopni Fahrenheita zamiast 100 stopni, do których dochodzi żarówka elektryczna. Fabrykować można ją we wszelkiej sile od zwykłej domowej lampki aż do projektorów kinematograficznych i lamp łukowych do oświetlania ulic. Koszt lampy domowej wynosi około 12 szylingów a ma się ona już w lecie ukazać w handlu.

Największy dłużnik w świecie. Nie chodzi tu o wysokość samego dłużnika w centymetrach, lecz o wysokość jego długu. Niejaki p. Jerzy Sones w San Jose (Kalifornia) wypożyczył w roku 1897 od p. Stuarta skromną sumkę 100 dolarów na 3 miesiące, na procent składany — 10 procent miesięcznie. Panu Jonesowi dług ten nie wydał się wcale wielki, to też nie myślał o spłaceniu go w terminie i wkrótce potem wyjechał zagranicę. Nie przypuszczał zapewne, że stanie się pierwszym w świecie dłużnikiem: Oto obecnie wierzyciel, wyśledziwszy miesce jego pobytu, wniósł przeciw niemu skargę o zwrot długu z narosłemi procentami, wynoszącą skromną sumkę... 304,849.912.685 dolarów. Zważywszy, że cały majątek Stanów Zjednoczonych oszacowany jest 300 tysięcy miljonów dolarów, a majątki Anglji, Francji i Niemiec razem wzięte wynoszą bez mała drugie tyle — tak więc p. Jones bezwiednie stał się największym w świecie —dłużnikiem. Pytanie tylko, czy p. Jones zechce zadać sobie trud spłacenia tego długu, przerastający trochę jego zdolności płatnicze.